

NIKIFOR

Kredki „Harcerz”
tanie jak barszcz
więc w sam raz
na moją kieszeń

Barszcz z fasolką
w barze zdrojowym
od wielkiego święta
a tak to chleb
z wróblami
— kto by je karmił
same zaraz przylecą
gdy artystę widzą —

Ktoś wyrzucił pudełko
po papierosach „Wawel”
ma zgrabną tekturkę
dobrze trzyma kolor
i już stacja Milik
śmieje się się dwutorowo

Dziś idę do „Raju”
Kiepury już nie ma
ale „Patria” stoi
jak Pan Bóg przykazał
tam murek dość niski
i letników sporo

Czasem nocą uciekam
na stację w Muszynie
bo tory kolejowe proszą
wchodzą aż do domu

Czasem odpust zupełny
z Matką Boską Zielną
całym Złockiem chwieje

Radio „Szarotka”
zawieszono na piersiach
gra i buczy
tak wejdę do nieba!



Nikifor — *Ulica w Muszynie* (rysunek ołówkiem)